



Niezależne Pismo KPN

ŻĄDŁO

NR 3

Starachowice, 16. IX. 1990r.

APEL

Konfederacja Polski Niepodległej zwraca się z apelem o pomoc w sprawie ujawniania przestępczej i zbrodniczej działalności funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa w Starachowicach i okolicy w latach 1945 - 1956.

Prosimy o kontakt żołnierzy AK, członków WiN, NSZ i innych organizacji niepodległościowych, byłych więźniów starachowickiego UB.

Nie pozwólmy, by zapomniano o zbrodniarzach z UB, wykonujących wiernie rozkazy sowieckich mocodawców.

Zarząd KPN Rejon Starachowice.

NOWA DZIAŁALNOŚĆ W STARYM STYLU

Piątek 7 września był dniem wytężonej pracy dla kierownika Rejonowego Biura Pośrednictwa Pracy Andrzeja Sędeckiego i jego damskiego personelu, aż do późnych godzin wieczornych w nowym lokalu przy ul. Mrozowskiego.

Kierownik wraz z damską asystą po tak ciężkiej pracy ledwo trzymali się na nogach, oczy ze zmęczenia były mętne, a z ust padały strzępy zdań.

Nie ma się co dziwić, człowiek tak zapracowany zapomina, że biuro pośrednictwa pracy to nie knajpa i że w godzinach i po godzinach urzędowania nie można wnosić ani spożywać alkoholu.

Apełujemy do władz wojewódzkich aby w dobre przebudowy naszego kraju bacznie przyglądały się nominacjom na kierownicze stanowiska.

Takie osoby jak Kr. Andrzej Sędecki i jego podwładni zamiast prowadzić biuro pracy powinni stać się jego klientami.

"ZOSTAŁY TYLKO DZIEŁA LENINA"

Budynek należący do byłej PZER dostał się w spadku samorządowi gminy Starachowice.

Tak się "szczęśliwie" złożyło, że radni w tymże samorządzie są m. in. wybrani w sposób demokratyczny przez społeczność starachowicką p. Gołoszczukow i Mróz byli gospodarze tego gmachu przy ul. Partyzantów.

Drodzy radni ta część elektoratu która nie głosowała na was pragnie wiedzieć dlaczego z "białego domu" zagrabiliście boazerię, termy, dywany, gniazdko, kontakty, czyli wszystko co przedstawia jakąś wartość materialną, lecz nie waszą, a pozostawiliście kupę śmieci i dzieła Lenina.

Czy tylko tyle pozostało z waszej ideologii? Co będzie jeśli tyle samo zostawicie nam po 4-letniej kadencji?

E. Nowak

A KONFEDERATÓW CIĄGLE BIJA.

Dotarł do nas komunikat BIP okręgu mieleckiego KPN.

Czytamy w nim:

31 sierpnia i 1 września 1990 r. kilkudziesięcioosobowa grupa członków KPN prowadziła blokadę koszar wojsk sowieckich w Rembertowie. 1-go września policja zaatakowała demonstrantów używając ręcznych miotaczy gazu. Około 20 uczestników blokady zatrzymano. Po przesłuchaniu wszyscy zostali zwolnieni. Blokada została zakończona w godzinach popołudniowych 2 września.

Mimo zmiany szyldu stare nawyki zostają. Przez 11 lat milicjanci przyzwyczaili się do rozpedzania demonstracji KPN. Władze się zmieniły, ale hiestety, one też nie lubią Konfederacji. Najwyraźniej jednak nie przeszkadza im obecność okupacyjnych wojsk sowieckich na terytorium Rzeczypospolitej.

OSWIADCZENIE

Kiedy 11 lat temu powstała KPN jej założyciele jako główny cel postawili przed sobą walkę o w pełni niepodległą i demokratyczną Polskę. Dzisiaj, kiedy do celu jesteśmy już niedaleko 12 osobowa grupa członków KPN /w tym dwóch zawieszonych w prawach członkowskich/ jakby zapomniała o tym, a najważniejsze dla nich stały się osobiste ambicje i chęć wyróżnienia się na scenie politycznej.

Ta właśnie grupa w dniu 21.08.br. przywłaszczając sobie chronioną prawem nazwę naszej partii, utworzyła tzw. KPN-Frakcja Demokratyczna przez co naruszyła zasady demokratycznie uchwalonego statutu i złamała składane przez członka KPN ślubowanie, tym samym stawiając się poza obrębem Konfederacji. Dlatego odcinamy się od tego typu działań jako nieodpowiedzialnych, niepoważnych oraz szkodliwych dla KPN jako partii, a co za tym idzie mogący partii, a co za tym idzie mogących się przyczynić do osłabienia wpływów idei Niepodległości w polskim społeczeństwie, którą KPN stara się realizować.

Kierownictwo Akcji Bieżącej
Konfederacji Polski Niepodległej
Okręg Kielce

Janusz Koza, Krzysztof Skupin,
Krzysztof Pajak, Piotr Ryba,
Dariusz Nowak, Lech Kandyjowski.

Z ŻYCIA KONFEDERACJI W STARACHOWICACH

W dniu 23.08 o godz. 14³⁰ przy płycie "Niepodległości" odbył się wiec zorganizowany w 51 rocznicę podpisania paktu Ribbentrop-Mołotow przez KPN Rejon Starachowice. Podobne manifestacje miały miejsce w wielu rejonach kraju.

W dniu 24.08. odbyło się zebranie Kierownictwa Akcji Bieżącej Okręgu Kielce. W spotkaniu tym uczestniczył Szef Rejonu Starachowice Dariusz Nowak. Podczas spotkania poruszono sprawy organizacyjne oraz zajęto stanowisko w sprawie secesji w szeregach KPN. W dalszej części naszego pisma drukujemy oświadczenie KAB Okręgu w tej sprawie.

GŁOS DO SPORU O PREZYDENTA

W dyskusjach prowadzonych przez polityków różnych orientacji przewija się sprawa prezydentury. Odbrymnia większość jest zdecydowanie przeciwna dalszemu sprawowaniu tego urzędu przez pana Jaruzelskiego. Sprawa jest prosta: polskie czołgi w Pradze w 1968 r, Grudzień 1970, 13 grudnia 1981, to czyni jego obecność wysoce niepożądaną dla społeczeństwa. Jest wielu chętnych na fotel prezydencki: Lech Wałęsa, Tadeusz Mazowiecki, a nawet Bronisław Geremek, nie mówiąc o politykach mniejszego formatu. Jest jeszcze jedna propozycja prezydentury, którą podnoszą środowiska niepodległościowe, w tym KPN. Dlaczego mamy szukać prezydenta, skoro Rzeczpospolita Polska posiada legalne władze, wybrane zgodnie z legalną konstytucją z 23 kwietnia 1935 roku. Choć od 50-ciu lat na emigracji Prezydent RP jest dla środowisk niepodległościowych tak w kraju, jak i na wychodźstwie symbolem ciągłości istnienia Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Uważamy, że Prezydent RP na Wychodźstwie-Ryszard Kaczorowski powinien wrócić do kraju i objąć fotel prezydencki do czasu wolnych wyborów. Nie byłyby komunistyczny wódz, ale konstytucyjny Prezydent RP powinien sprawować władzę w okresie przejściowym. Niedawno Partia Wolności zwróciła się do Pana Prezydenta RP z prośbą powrotu do Kraju. Prezydent przyjął tą prośbę. Być może niedługo powitamy głowę Państwa Polskiego w Warszawie.



Po pierwszym-siedemnasty.

Dnia 17 września 1939 r. o godzinie 4 rano armia sowiecka w ilości kilkudziesięciu dywizji silnie zmotywowanych obalając słupy graniczne wkroczyła na terytorium Rzeczypospolitej. Sowietci złamali pakt o nieagresji z 25 lipca 1932 r. na mocy którego obie strony zobowiązały się do powstrzymania od wszelkich aktów agresji lub wystąpienia zbrojnego przeciwko sobie. Atak na Polskę tłumaczył Stalin upadkiem Państwa i rządu polskiego, a także potrzebą pomocy białoruskiej i ukraińskiej mniejszości. 17 września kampania polsko-niemiecka była w pełnym toku. Nad Bzurą, na zachód od Wisły, między Wisłą a Bugiem i na zachód od Lwowa toczyły się gwałtowne walki wielkich jednostek obu stron, a Warszawa i Lwów, Hel i Modlin broniły się skutecznie przed nieprzyjacielem. Marszałek Rydz-Śmigły wydał rozkaz, by nie walczyć z Sowietami, ale wycofywać się do Rumunii i na Węgry. Nie zrezygnowali jednak z walki dowódcy oddziałów Korpusu Ochrony Pogranicza i jednostek zapasowych Wojska Polskiego. Jednym z największych starć była dwudniowa obrona Grodna, w której Sowietci stracili około 600 zabitych i dużo sprzętu, w tym czołgów. Do walk obronnych doszło w Wilnie i Oranach. W twierdzy brzeskiej bronił się jeden z fortów, ostrzeliwany przez artylerię obu sojuszników, Niemiec i Rosji. Walczyły oddziały KOP dowodzone przez gen. Orlik-Rueckemanna, które w okresie od 17 września do 1 października stoczyły z Sowietami około 40 bitew i potyczek, w tym dwie największe pod Szackiem i Wytycznym. Ostatecznie to zgrupowanie, otoczone przez bolszewików, rozproszyło się zgodnie z rozkazem dowództwa, dzięki czemu żołnierze uniknęli niewoli, a oficerowie Kastylnia. Walki z armią czerwoną, toczyła Grupa Operacyjna "Polesie" gen. Kleibergera. Dwa zwycięskie boje pod Jabłonką, gdzie na polską stronę przeszło kilkudziesięciu sowieckich żołnierzy, uczestnicząc w walkach SGO "Polesie" gen. K. do 6 października, i pod Milanowem, pozwoliły oderwać się od wojsk sowieckich i toczyć dalsze walki z Niemcami. Na południe od Przemysła walczyła z Niemcami i Sowietami grupa kawalerii gen. Andersa. Tak wyglądały zmagania wojsk Najmniejszej Rzeczypospolitej zaatakowanej zdradziecko przez Sowietów. Nie mogła stawić oporu najdzielniejsza

nawet armia, gdy zwały się na nią siły dwu ościennych, totalitarnych mocarstw. W końcu września na obszarze Rzeczypospolitej znajdowało się 75 dywizji niemieckich i 30 dywizji piechoty, 10 dywizji kawalerii i 12 brygad zmechanizowanych sowieckich.

CZY POLACY SA ANTYSEMITAMI

Niedawno prasa doniosła o obmalowaniu antyżydowskimi hasłami pomnika na Umschlagplatzu w Warszawie. Ten wygłup nieodpowiedzialnych osobników stał się przyczyną nowej fali zarzutów i oskarżeń Polaków o antysemityzm. Czy Polska jest rzeczywiście krajem antysemickim? Nie sądzę. Są co prawda grupki narodowców z kilku działających Stronnictw Narodowych, którzy otwarcie głoszą, że nie kochają Żydów, ale jest to sprawa tak marginalna, że prawie niezauważalna. Większość ludzi w Polsce nie widziaka w ogóle Żyda na oczy, gdyż w naszym kraju ta mniejszość liczy kilka tysięcy osób. Sądzę, że wszystkie zamęty przeciwko Polakom tworzone są przez zdecydowanie antypolskie środowiska żydowskie w Europie Zachodniej i Ameryce. Wystarczy, że ktoś w kraju nie zgodzi się z poglądami jakiegoś polityka pochodzenia żydowskiego a już w zachodnich mass-mediach krzyczy się o antysemityzmie. Ta sama prasa nie przywiązuje uwagi do antysemickich napisów na murach miast Francji czy Niemiec, ale głośno protestuje, gdy usłyszy krytykę np. p. Michnika. Polacy nie zgodzą się z poglądami prezentowanymi przez tzw. "lewicę laicką" dlatego, że nie pusują one do polskiej tradycji religijnej i patriotycznej. Gdyby poglądy te głosili osoby pochodzenia rosyjskiego, niemieckiego czy francuskiego, sprzeciw i niechęć byłby taki sam. Niektórzy politycy muszą zdać sobie sprawę z tego, że utopijne ideologie lewicowe odchodzą bezpowrotnie w przepaść, a ich miejsce zajmą bliższe wszystkim Polakom chrześcijańskie zasady demokracji. Jeżeli zaś ktoś jest rzeczywiście patriotą, to niezależnie od pochodzenia narodowego nie powinien szkalować swego kraju za granicą.

Sierpień i wrzesień to miesiące uroczystych obchodów 10 rocznicy powstania NSZZ "Solidarność". Przypomniat o tym szereg imprez przygotowanych pod patronatem związku. W Starachowicach składały się na niego imprezy inauguracyjne, wśród nich udany festyn, podczas którego mieszkańcy miasta mogli uczestniczyć w wielu ciekawych kiermaszach, konkursach i koncertach. Ponadto został przygotowany cykl imprez sportowych organizowanych także pod egidą "Solidarności".

Przy ul. Manifestu Lipcowego 23 w pierwszych dniach września otworzony został sklep "Maxi Center" trudniący się handlem artykułami pochodzenia zagranicznego i krajowego. Sklep czynny codziennie od godz. 10 do godz. 18. W soboty od godz. 10 do godz. 14.

W tym samym czasie, w budynku w którym jest kawiarnia "Zodiak" otworzono drugi sklep "Pewex". Znajduje się w nim stoiska: radiowo-telewizyjne, kosmetyczne, odzieżowe i spożywcze. Czynne we wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem sobót i niedziel, od godz. 10 do godz. 18.

Od wakacji do starachowickich telefonów w ulicznych budkach wykorzystywane są żetony. Można je kupić na pocztę.

10 LAT "SOLIDARNOSCI"

W piątek 31 sierpnia udostępniono publiczności wystawę "Solidarność 1980-1990".

Na otwarcie przybyli członkowie i sympatycy "Solidarności" z różnych okresów działania związku. Wystawa przedstawiała poziom raczej średni. Niedużo było eksponatów z lat 1980-81, niezbyt też wiele z podziemia. Znaczną część wystawy zajmowały pamiątki z czasów internowania, karty i znaczki poczty obozowej, obrazy oraz krzyże internowanych. Brakowało książek i wydawnictw podziemnych z naszego regionu.

Z akcentów konfederackich natknęliśmy się na ulotkę z 1988r, a podziemną poligrafię reprezentowała KPN-owska ramka. Sporo miejsca na wystawie zajmowały podobizny brodatej postaci jednego ze starachowickich prominentów. Niektóre zdjęcia z Wałęsą przypominają kampanię wyborczą. Czyżby stanowisko "wice" już nie satysfakcjonowało?

Pelźnie
Potocki, Branicki, Rzewuski
gniewem błyska caryca
zlewają się kolumny jeźdźców
w miasteczku Targowica

Pędzi Krasiński do Petersburga
przed ludu strykiem się ratuje
Wielopolski pieredyszka wciela
branką Polskę traktuje

Dzierżyński, Marchlewski
Unszlicht, Kon, Próchniak
raj czerwony ogłaszają
z bolszewikami w Białymstoku
a z Wyszkowa taczanką uciekają

Wieżie T 34 renegeatów
w L. Chełmie nalepiąją
Stalin - Bierut, spółka
Polaków na Sybir porywają

"Solidarność" - Polski nadziejo
Jaruzelski - WRONA
Sierpniowy etos
grudniową nocą pokona

Wieże wiatr od wschodu
dialektyki rodzi się pytanie
każdy naród ma przyszłość
kto następny zdrajcą zostanie

Kazimierz Brodawka Świącicki

PODZIĘKOWANIE ZA

WSPARCIE FINANSOWE

- Zbigniew Góra ps. "Burza" -15 tyb.
- Kazimierz Brodawka Świącicki -10 tyb.

WYDAJE

Konfederacja
Polski
Niepodległej
Rejon Starachowice
ul. Krywki 14/